ROK II. NR. 8.

CZERWONY KRZYŻ

Organ Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża

Ogłoszenia.

Redaktor Dr. Józef Zawadzki. Drukarnia „Żołnierza Polskiego“, Długa 50.

ROK II. 15 KWIETNIA 1920 NR. 8

CZERWONY KRZYŻ

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA CZERWONEGO KRZYŻA

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką:
rocznie 30 mk. (60 kor.)
półrocznie 15 mk. (30 kor.)
numer pojedyn. 2 mk. (4 k.)

Wszystkie artykuły są płatne.
Rękopisy nie zwracają się.

Adres Redakcji i Administracji:
Biuro Zarządu Głównego
w Warszawie, Mazowiecka 9.
(od 10 rano do 3 popoł.).

Organizacja Czerwonego Krzyża.

Zjednywanie członków.

P. Persons, dyrektor działu organizacji Ligi Tow. Cz. Krzyża wydał broszurę p. n. „*La Société nationale de la Croix Rouge, son programme et son organisation pour le temps de paix*", która była tłem dla dyskusji na ostatnim zjeździe w Genewie.

Aczkolwiek państwo nasze nie jest jeszcze na tyle szczęśliwe, by módz przystąpić do pracy ściśle pokojowej, już dziś przygotowywać się do niej należy i dla tego uwagi p. Personsa mają i dla nas znaczenie, tembardziej, że jego teży nadają się i na czas wojny najzupełniej.

Oczywiście nie będziemy iść ślepo za wskazówkami p. Personsa, ale dostosowywać je będziemy do naszych stosunków, stąd też artykuł niniejszy nie jest ani tłomaczeniem, ani streszczeniem pracy p. Personsa, ale zastosowaniem jego też do naszych warunków.

Z uwagi, że Liga na swym zjeździe na pierwszy plan wysunęła sprawę zjednywania członków Czerwonego Krzyża, jemu poświęcimy pierwsze nasze słowa.

Czerwony Krzyż jako organizacja obejmować musi nie tylko wybraną elitę towarzystwa, ale stać się istotnie narodowym t. j. objąć najszersze warstwy narodu.

Ma to znaczenie nie tyle nawet finansowe — oparcia się na masach — ile znaczenie kulturalne i wychowawcze dla tych mas. Powodzenie całej akcji pokojowej polega właśnie na wciągnięciu w nią wszystkich, wtedy zadanie będzie ułatwione, zainteresowanie bowiem akcją Czerwonego Krzyża rozpowszechni się z wielką dla niej korzyścią.

Pisałem już, że wojna nasza może być wtedy wygraną zupełnie, jeżeli na tyłach armji walczącej utworzy się druga armja pomocnicza Czerwonego Krzyża. Tak było w Ameryce, w Anglji i Francji w czasie wojny ostatniej, tak musi być u nas.

I nie dla tego, że nie ufamy w zwycięstwo naszej armji bojowej, przeciwnie jesteśmy pewni wygranej, ale dla tego, że wojny narodowe muszą znaleść oddźwięk w masach ludności, aby owoce zwycięstw były trwałe, a masy te najłatwiej pociągnąć, dając im tą satysfakcję, że biorą w walce udział bezpośredni, pomagając do zwycięstwa przez swe ofiary w pracy czy pieniądzach.

Amerykański Czerwony Krzyż zrozumiał to odrazu, ale też znalazł odczucie w całem społeczeństwie. Zdobył kilkanaście miljonów członków i dla tego Ameryka wygrała wojnę nie tyle na placu walki, gdzie miała sojuszników, ale po wojnie, bo zyskała wpływ na świat cały, zespoliwszy wszystkie siły narodu.

Z powyższego wynika, iż zdobycie jakwiększej liczby członków jest warunkiem rozwoju Czerwonego Krzyża.

Cośmy w tym kierunku zrobili w ciągu 9 miesięcy?

Znrząd Czerwonego Krzyża szedł po tej linji od początku, do tego zmierzały wszystkie okólniki, rezultat jednak nie jest bynajmniej taki, jakiego życzyć by sobie należało.

Wydział organizacyjny Zarządu Głównego wziął na siebie zorganizowanie ziem dawnej Kongresówki. Plan działania polegał na utworzeniu w możliwie każdem ośrodku kulturalnem członków-korespondentów z pośród starostów, prezydentów miast, księży, nauczycieli oraz znanych z działalności społecznej obywateli, którzy mieli za zadanie zjednywanie członków. Z chwilą, gdy liczba członków doszła do 50 zawiązywał się oddział miejscowy, który już zaczynał żyć życiem samoistnem, zjednywając członków, gromadząc fundusze i utrzymując różne instytucje ew. formując instytucje frontowe (oddział zamojski, Radomski i inne.)

Oddziały pozostawały też i samoistnie. Z inicjatywy bądź istniejących już organizacji, bądź też osób poszczególnych.

W ten sposób powstało oddziałów w Kongresówce do d. 1 Kwietnia r. b. 97 oprócz tego 120 członków - korespondentów formuje wciąż nowe oddziały.

Po uformowaniu się oddziały urządziły z inicjatywy Komitetu Głównego już 2 kwesty: jesienną, w czasie której zapisywali na członków wszystkich tych, co dawali ofiary nawet w naturze (żywność, płótno, ubranie etc.). W ten sposób liczba członków oddziałów stale wzrasta, zależnie od sprawności i energji Komitetu miejscowego.

Niezależnie od Zarządu Głównego formowaniem oddziałów miejscowych zajęły się. Komitety Okręgowe Wielkopolski, Południowo - Wschodni i Miński.

Wielkopolski sformował oddziały w każdym powiecie i ma ich 52, dobrze funkcjonujących, zajmujących się nie tylko potrzebami miejscowymi, ale potrzebami Śląska Górnego i formacji frontowych pułków wielkopolskich. Południowo-Wschodni z chwilą gdy tylko dostęp do Wołynia i Podolu stał się możliwym stworzył szereg oddziałów (spis podajemy na innem miejscu). Od 1 Maja rozpisuję nowe wybory i osiądzie w Łucku. Stworzył on prócz oddziałów szereg instytucji frontowych, które obecnie są utrzymywane z funduszów frontowych.

Mińsk jest w trakcie organizacji, posiada własne oddziały miejscowe, utrzymuje niektóre formacje miejscowe, działalność jego krępują jednak warunki miejscowe, zależne od blizkości frontu.

Wileński okręg jest w dobie organizacji, która ze względów tych samych, co i w Mińsku nie może rozwijać się zbyt szybko.

Małopolski oddział, zawiązany w Sierpniu r. z. dotąd nie sformował oddziałów miejscowych ze względu na likwidację dawnych swych prac; do 15 b. m. ma sformować z inicjatywy Zarządu Głównego przynajmniej 10 oddziałów miejscowych, z których 1 w Krakowie już egzystuje i działa od Stycznia. Właściwie chodzi tu o odnowienie dawnej już egzystujących ekspozytur, które zanikły w czasie wojny i inwazji ukraińskiej.

Świeżo, bo 24 lutego zawiązany okręg pomorski ma już 31 oddziałów i rozwija się szybko.

Do otwarcia oddziałów miejscowych na Śląsku przystąpi Zarząd Główny natychmiast, skoro ukończony będzie plebiscyt.

Tyle dotąd zrobiono.

Jeżeli porównamy to z organizacjami innych tow. Czerwonego Krzyża przekonamy się, że plan nasz jest zupełnie dobry, chodzi tylko o jego wykonanie przez oddziały miejscowe i Okręgowe.

Pod tym względem rzeczą Komitetu Głównego jest dać plan, wskazówki i pomoc. wykonanie zaś w szczegółach jako zależne od warunków miejscowych musi być pozostawione oddziałom miejscowym, plan zaś winien być opracowany na najlepszych wzorach, które gdzieindziej dały wyniki dodatnie. Poświęcimy temu bliższą uwagę.

Zagraniczne towarzystwa znają dwa rodzaje zbiórek na Czerwony Krzyż: zbiórka ofiar w gotowiźnie i naturze i zbiórka dla zjednywania członków.

Ta ostatnia ma tę wyższość, że zyskuje dla Czerwonego Krzyża trwalsze

oparcie tembardziej niezbędne, że w myśl postanowień ostatniego zjazdu wszelkie wydatki administracji i potrzeb zwykłych winny być pokryte przez składki członków.

Dla tego też dziś już P. Cz. Krz. winien przystąpić do zwiększenia liczby członków ze względów tych i działalności przyszłej, o czem mówiliśmy wyżej.

Nie jest to jednak sprawa tak prosta jakby się pozornie zdawało i dla tego pozwolę sobie przytoczyć metody, używane w tym celu w Ameryce.

W r. 1917 Komitet wojenny Czerwonego Krzyża Amerykańskiego postanowił przystąpić do zjednywania członków masowego, gdyż dotychczasowa działalność organów miejscowych nie wystarczała. Był to pierwszy rok wojny dla Ameryki, nadchodziły święta Bożego Narodzenia. Skorzystano z nastroju, iż cały kraj chciał coś uczynić dla żołnierzy i marynarzy na froncie i oto umiejętne przeprowadzona kompanja zwiększyła odrazu liczbę członków do 12.000000 na dn. 1 Stycznia 1918 r. Kampanja 1919 r. dała jeszcze 10.000.000 członków. Takiej liczby nie ma żaden Czerwony Krzyż, warto więc przyjrzeć się metodzie działania.

Pierwszą rzeczą było stworzenie specjalnego Komitetu, który jest całkowicie odpowiedzialny za akcję; składać się on winien z najwybitniejszych i najpopularniejszych przedstawicieli wszystkich stronnictw i wszystkich warstw narodu.

Stworzyć następnie należy biuro centralne pod kierownictwem dyrektora, energicznego, znającego rzecz i zdającego sobie sprawę z przyszłej działalności.

Wytworzyć się winien przy biurze cały zastęp publicystów i mówców.

W ten sposób utworzona komisja wykonawcza rozpoczyna działalność od wydania broszury, zawierającej wszystkie szczegóły kompanji i obowiązki szczegółowe wszystkich biorących w niej udział oraz wyjaśni cel kampanji (ofiary, zjednywanie członków etc.)

Poza tem da plan dla wydawnictw i akcji w dziennikach.

Po opracowaniu tych szczegółów należy oznaczyć datę zbiórki.

Przed datą komisja postara się o mówców dobrowolnych bezpłatnych dla każdej miejscowości, którzy na zebraniach ludowych wyjaśnialiby cele i zamierzenia komisji.

Biuro centralne zająć się musi również i sprawą przygotowania odpowiednich film dla pokazów podczas przemówień lub poza niemi.

Poza tem biuro przygotowuje afisze, oznaki i inny materjał do ogłoszeń publicznych, ażeby w czas dostarczyć go do oddziałów prowincjonalnych.

Każdy oddział wytwarza podobną do centrali organizację komisji miejscowej pod wodzą dyrektora specjalnego, który jest w ścisłej łączności z dyrektorem głównym. Ten ostatni dostarcza materjału publicystycznego do dzienników, pism specjalnych, rolniczych, ludowych, wychodzących w stolicy, miejscowe zaś organizacje zasilają dzienniki miejscowe.

Dyrektor organizacji okręgowej, dobiera do pomocy wpływowych działaczy miejscowych, przy czem było by pożądane, aby w takim komitecie okręgowym zasiadał delegat centrali.

Taką samą organizację tworzą organizacje miejscowe, na które spada cały ciężar działania. To też tu organizacja działać winna najsprawniej.

Przy takim komitecie miejscowym powstać winny następujące komisje:

a) publicystyczna, złożona z członków, stojących w blizkim związku z ludnością miejscową, wcielić się w jej intencje i starać się, aby prasa miejscowa drukowała artykuły w tekście i ogłoszeniach.

b) Komisja mówców dla utworzenia mówców miejscowych, z którymi omawia plan i organizację zebrań, wiece, pochody.

c) komisja wykonawcza, która organizuje zbiórkę w domach, winna być dobrana z osób płci obojej, wpływowych wymownych, gorąco sprawą przejętych. Ona to przez osobistą namowę zbiera największą liczbę członków.

Oto plan amerykański, który dał tak świetne wyniki.

Jak widzimy niema w nim nic takiego, co nie mogło by być z pewnemi zmianami wykonane u nas.

Plan nasz opracowany w porozumieniu z przedstawicielami Ligi w Warszawie pp. Giełdudem i Baydenem jest identyczny i polega na:

1) Wytworzeniu wysokiego protektoratu z najwyższych dostojników państwa.

2) Wytworzenie Komitetu wykonawczego z przedstawicielami społeczeństwa ze wszystkich warstw.

3) wytworzenie biura centralnego specjalnego dla wykonania zamierzeń.

4) zwołanie zjazdu przedstawicieli okręgów i oddziałów miejscowych dla wytworzenia podobnych organizacji na miejscu.

5) oznaczenie dnia zbiórki w porozumieniu ze zjazdem.

Fundusze na cel ten są już przeznaczone z ofiary, którą od niewymienionej osoby za pośrednictwem Ligi otrzyma Zarząd Główny, chodzi więc tylko o wykonanie.

Było to treścią narad na zwołanej na d. 10 i 11 b. m. konferencji.

Jesteśmy pewni że tym razem wysiłek dla zdobycia większej liczby członków będzie osiągnięty i że w rodzinie wielkiej narodów i pod tym względem, mimo nawet zubożenia kraju, nie pozostaniemy kopciuszkiem.

Dr. J. Zawadzki.

Z Ligi Tow. Czerwonego Krzyża.

— Towarzystwo Narodowe Czerwonego Krzyża w Czecho-Słowacji i Urugwaju, zostały członkami Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża stosownie do art. 3 statutu Ligi.

— Sekretarjat Generalny Ligi zawiadamia, o następujących nominacjach:

Pan Max de Salis jest mianowany pomocnikiem w Sekretarjacie Generalnym czasowo.

Główny urząd lekarski Ligi zawiadamia o następujących nominacjach: Dr. Octave Monad — naczelnym adjunktem administracji w s. gruźlicy. Dr. Monad, z instytutu Pasteur'a brał w ciągu wojny bardzo czynny udział w organizacji środków przeciwgruźliczych w armji francuskiej. P. C. K. Hewitt dyrektorem bibljoteki Ligi. P. Hewitt z Królewskiego Kolegjum chirurgji w Londynie, był ostatnio dyrektorem bibljoteki Towarzystwa Królewskiego Lekarskiego w Londynie.

— Urzędy Informacyjne i Ogłoszeniowe zawiadamiają o następujących nominacjach: P. George D. Gribble jest mianowany członkiem Sekcji Angielskiej, prof. A. Sottiel jest mianowany szefem Sekcji Włoskiej czasowo.

— **Utworzenie Ministerstwa Hygieny we Francji.** Bulletin (Nr. 7), donosi o dalszej działalności rządów w kierunku zainteresowania się sprawami Zdrowia Publicznego. W Nr. 3 była wzmianka o urzędzie hygieny i Pomocy Publicznej, we Francuskiem Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Teraz znów Francja zrobiła wielki krok naprzód na tym polu: nowy prezes ministrów stworzył organ autonomiczny „Ministerstwo Hygieny, Przezorności Społecznej i Świadczeń Wzajemnych", na czele którego będzie p. Breton, poseł.

J. Z.

Z zagranicznych Tow. Czerwonego Krzyża.

Reorganizacja Czerwonego Krzyża Włoskiego. W Rzymie odbyło się zgromadzenie ogólne Komitetu Centralnego Włoskiego Czerwonego Krzyża, na którym byli obecni prezesowie i delegaci najgłówniejszych Komitów Stowarzyszenia oraz przedstawiciele Ministerstw: Wojny i Marynarki, pod przewodnictwem senatora Giovanniego Ciraolo. Celem tego posiedzenia, było wprowadzenie pewnych reform w statucie i regulaminie Stowarzyszenia. Reformy te były już rozpa-

trywane przez Specjalną Komisję, mianowaną przez poprzedniego prezesa senatora hr. G. Frascara, któremu zgromadzenie posłało wyrazy swego głębokiego uznania i szacunku. Przyjęto nowe statuty i regulaminy Czerwonego Krzyża Włoskiego, co pociągnie za sobą reorganizację wszystkich Komitetów przez nowe wybory powszechne. Reformy te mają na celu przygotowanie bardziej elastycznych organizacji różnych Oddziałów Czerwonego Krzyża w całych Włoszech, oraz staranie o jaknajwiększą liczbę współpracowników, aby rozwinąć program pokojowy. Będą stworzone Komitety, posiadające równość praw pod warunkiem, aby miały minimum 1500 członków. Będzie można też stworzyć podkomitety, posiadające minimum 200 członków. Przy jeszcze mniejszej ich liczbie będzie się miało do czynienia z delegacjami. Składka roczna członków będzie wynosiła 10 lirów rocznie z powodu zniżania się wartości pieniędzy, oraz w celu dostarczenia Stowarzyszeniu funduszu stosownego dla szerokiego programu jego działalności. Przygotowuje się dla członków miesięcznik popularny i praktyczny, traktujący o sprawach hygieny popularnej. Organizacja przezorności zapewni członkom Czerwonego Krzyża Włoskiego szczególne zyski. Program działalności społecznej Czerwonego Krzyża Włoskiego w czasie pokoju został ustalony w drugim artykule statutu; oto jego treść:

„Czerwony Krzyż, którego celem głównym jest wspomaganie rannych i chorych w czasie wojny, roztoczy swą dobroczynną działalność w czasie pokoju, w razie jakiekolwiek klęski publicznej, oraz rozwinie swą działalność w kwestji popularyzacji hygieny, jako też opieki sanitarnej dla ludności zgodnie z działalnością władz rządowych. Będzie ono używało wszystkich form solidarności zbiorowej-społecznej w sprawach zdrowia publicznego“. Treść artykułu 5-go jest następująca:

Stosownie do 2-go artykułu statutu, działalność Czerwonego Krzyża Włoskiego jest następująca: a) nieść pomoc ludności dotkniętej klęskami publicznemi: trzęsienie ziemi, powodzie, epidemje etc. b) pomagać za każdym razem gdy to będzie uznane za niezbędne przez władze, wszędzie gdzie się znajdują wielkie skupienia ludności. c) Zakładanie, i zarządzanie instytuciamj stałemi lub czasowemi sanitarnemi dla ludności miejskiej i wiejskiej, głównie dla klas ubogich. d) współdziałanie z władzami rządowymi w walce z rozszerzeniem się malarji, gruźlicy, chorób wenerycznych, etc., popierając wszelkimi sposobami wynalazki uczonych i rozpowszechnianie lekarstw, jako też środków zapobiegawczych, zakładanie urzędów ochrony sanitarnej dla ludu i pomocy lekarskiej, oraz tworzenie aptek dla ubogich i szpitali. e) opieka nad dziećmi; w tym celu osobny rozdział będzie przewidziany w Budżecie Generalnym, Zgromadzenia, jako też w każdej Sekcji i Komitecie. f) rozwijanie między ludnością działalności sanitarnej podtrzymanej wychowaniem w kwestjach hygieny teoretycznej i praktycznej. g) Współzawodniczenie z Cz. Krzyżem innych krajów w walce z chorobami zaraźliwemi. Statut i regulamin Stowarzyszenia we wszystkich swych punktach usiłują nadać organom centralnym i miejscowym Stowarzyszenia kierunek bardziej demokratyczny, aby uprościć ich działalność, co niewątpliwie wyda jaknajlepsze owoce. Wszystkie reformy przyjęte zostały przez zgromadzenie z zadowoleniem, gdyż dają one Włoskiemu Czerwonemu Krzyżowi trwalsze podstawy i dają możność bardziej rozległej działalności. Nowy regulamin wszedł w użycie od 1-go grudnia. Zgromadzenie potwierdziło raport finansowy, złożony przez delegata finansowego Hr. Macchi. Skonstatonowano bezpodstawność pogłosek jakoby budżet Stowarzyszenia posiadał ogromny deficyt. W warunkach wojennych znaleziono deficyt 6-cio milionowy na 203 miljonów wydatków. Jednakowoż deficyt ten pokryty jest kredytami rządowemi, tak że kapitał Stowarzyszenia jest nie naruszony. Stowarzyszenie wyraziło życzenie, aby powstało porozumienie między Radą Zarządu, a Ministerstwem Wojny, co do ogłoszenia natychmiastowego dekretu ministerjalnego, oznaczającego funkcję i atrybuty Stowarzyszenia, jego urzędów, personelu, jego ruchomości i nieruchomości podczas wojny. Wszystko to nietylko w celu usunięcia wszelkich wąt-

pliwości co do znaczenia Czerwonego Krzyża Włoskiego przy armji narodowej podczas wojny, ale także, aby dać mu możność powoli przygotować zapasy materjalne, jako też wykształcenie odpowiednie swego personelu. W tym wyżej wspomnianym porozumieniu są również oznaczone warunki współdziałania Czerwonego Krzyża Włoskiego w pomocy tuberkulicznym i mobilizacji personelu w razie klęski publicznej. W ten sposób zostało rozwiązane jedno z najtrudniejszych zadań Stowarzyszenia.

Czerwony Krzyż Duński. Rozwój Towarzystwa. Początek powstania Czerwonego Krzyża w Danji datuje r 27 kwietnia 1875 roku, gdy powstało „Towarzystwo pielęgnowania chorych i rannych na wojnie. Towarzystwo to 30 kwietnia 1881 roku nazwało się Towarzystwem Czerwonego Krzyża. W 1877 roku Czerwony Krzyż Duński posiadał 94 członków, których liczba w następnych 20 latach wzrosła do 232 członków. W 1914 r. liczba członków wynosiła 235, nie licząc 5430 członków, należących do Sekcji pomocniczych żeńskich, stworzonych w r. 1900 z inicjatywy hr. Tramp. Wkrótce potem Sekcje żeńskie były oddane pod opieką królowej Marji Ludwiki Duńskiej. Na zgromadzeniu generalnym Towarzystw Czerwonego Krzyża 12 maja 1917 roku uchwalono nowe statuty, mocą których Sekcje utworzyły Towarzystwo Narodowe z licznymi oddziałami. Prezesem został mianowany prof. Hoffding i pod jego kierownictwem liczba członków doszła do 25.000, choć według słów autora, liczba ta jak na Europę jest dość znaczna, jednak nie jest dostateczna. W Ameryce 26,2% ludności należy do Czerwonego Krzyża — w Japonji 1,91%, a w Danji tylko 0,81%. Choć nie możemy rewalizować z Ameryką, powinniśmy się starać, aby być jaknajwięcej do niej zbliżonemi, dotąd oprócz zakonu djakonek, które dostarczały społeczeństwu doświadczonych sanitarjuszek, pielęgnowanie chorych było zostawione kobietom nie fachowym. Choć Komitet Czerwonego Krzyża wątpił o możności pracy sanitarnej kobiet z lepszego towarzystwa, jednak postanowiono zrobić próbę. W roku 1877 sześć pierwszych uczennic wstąpiło, jako nowicjuszki do szpitali w Kopenhadze. Nauka trwała rok, podczas którego, uczennice pobierały 20 koron miesięcznie i ordynarję. Po tym okresie pensję ich podniesiono do 40 koron i wynagrodzenie dodatkowe stosowne do liczby dni pracy. W miarę czasu wynagrodzenie wzrasta i po 24 latach dosięga 80 koron miesięcznie. Prócz tego sanitarjuszki mają prawo do emerytury. Rezultaty tego ważnego przedsięwzięcia były bardzo korzystne dla Czerwonego Krzyża Duńskiego. Prócz znacznych usług, oddanych przez sanitarjuszki w zeszłym roku podczas epidemji grypy, zaznaczyć trzeba ich czynną pomoc w czasie wojny. Od lutego roku 1878 fundusze sekcji sanitarjuszek zostały przyłączone do funduszy Towarzystwa Asekuracji przeciw chorobom w Kopenhadze. Prócz tego Czerwony Krzyż pragnie współdziałać ze Stowarzyszeniem Narodowym sanitarjuszek i Towarzystwami Asekuracji przeciw chorobom. Ze swymi licznemi składnicami i sekcjami z całego kraju, Czerwony Krzyż będzie mógł oddawać ogromne usługi w pielęgnowaniu chorych, nie zarzucając jednak swego głównego celu, to jest posiadania jaknajwiększej ilości sanitarjuszek do dyspozycji i w czasie wojny lub klęsk dublicznych np. epidemji. Towarzystwo ma nadzieję, że jaknajwięcej młodych kobiet przystąpi do nauki pielegniarstwa, gdyż zachodzi tego wielk potrzeba, z powodu zmniejszenia ilości godzin pracy. Prócz kursu kompletnego wykształcenia sanitarnego, Czerwony Krzyż przyjmuje uczennice, które przygotowuje w następujący sposób: Po przejściu kursu sanitarnego (początkowego i wyższego) i otrzymaniu dyplomu „Sanitarjuszki kwalifikowanej" uczennica ma prawo wstępić na kursa sanitarne w trzech kolejnych okresach od 6 — 8 tygodni, po których dostaje dyplom „Sanitarjuszki Czerwonego Krzyża". Te sanitarjuszki są do dyspozycji Czerwonego Krzyża w czasie wojny lub epidemji; wykazały one swą wartość w czasie epidemji grypy w roku 1918—1919. Mówią bardzo o służbie wojskowej dla kobiet, którym możnaby powierzyć opiekę nad dziećmi i chorymi. Czerwony Krzyż posiada obecnie zakłady sanitarjuszek w Kopenhadze, Aargus i Wiborgu, przy-

czem robi się starania, aby ich liczba jaknajprędzej wzrastała.

Wezwanie Czerwonego Krzyża Hiszpańskiego. p. t. „Okrzyk zgrozy". Czerwony Krzyż Hiszpański rzucił to wezwanie w celu dania jaknajwiększego rozgłosu i obudzenia sympatji w ludności hiszpańskiej dla krajów Europy Wschodniej, pustoszonych przez nieustanne epidemje.

Cały świat wie o strasznych okrucieństwach, popełnionych w czasie wojny, o których wszystkiemi sposobami dawno znać ludzkości, nieraz nawet przesadzając ich grozę. Lecz dotąd jeszcze nie zdajemy sobie sprawy z grozy klęsk, wynikłych z tej wojny, którym żadna, choćby najgorsza dyscyplina wojenna nie jest w stanie powstrzymać, gdy już duch ludzki nie jest podtrzymany nadzieją zwycięstwa, lub zapałem walki. O to wieści, które bezustannie, że wszechstron napływają do biur T-wa Czerwonego Krzyża: cholera, tyfus, dezynterja, ospa, szkarlatyna, nosacizna, wreszcie głód, brak odzieży i nędza, pustoszą ziemie Europy wschodniej i Środkowej, tak, że jeżeli się użyjemy wszelkich środków walki z temi klęskami, to Europa zmieni się w jeden wielki cmentarz, a kultura jej zniknie z tego świata.

W Moskwie jest zupełny brak pożywienia i lekarstw, skutek czego ludność jej jest skazana na zagładę. U bolszewików jedynem środkiem zapobiegawczym przeciw szerzeniu się chorób jest rozstrzeliwauie chorych. Najcięższe operacje są wykonywane bez środków znieczulających; chorzy mrą z braku odzieży. W prowincji Kubańskiej w 4 miesiące 54.000 osób zmarło na tyfus. Straszny obraz daje Syberja, gdzie 200.000 jeńców (głównie austryjaków i węgrów) konają powoli, nagromadznni w nędznych barakach, gdzie 500 ludzi zajmuje miejsce zaledwie wystarczające dla połowy tej liczby. Nędzni, bosi, głodni, padają w obłąkanie, histerję lub neurastenję. Obozy szybko pustoszeją gdy cmentarze się zapełniają. W jednym obozie Troickim na 16.000 jeńców—14.000 zmarło na tyfus. W Polsce epidemje się szerzą z niesłychaną dotąd gwałtownością 8.000 ton mydła jest potrzebne do zwalczenia pasorzytów, roznoszących zarazę. W wielu miejscowościach, uchodźcy żywią się trawą i korą drzewną. Wynikiem tego jest krzywica. Najstraszniejszą z kląsk jest tyfus. W Polsce, Rumunji i Ukrainie wywypadki śmiertelne są liczne. W Rosji, w lutym 1919 roku obliczono przeszło 100.000 wypadków tyfusu. Drogi powracających jeńców i uchodźców są znaczone gęstymi mogiłami, a miasta, przez które przechodzą nie mają środków obrony przeciw zarazie. Cała prowincje się wyludniają; wielu lekarzy padło ofiarą chorób. W Rumunji epidemja tyfusu doszła do rozmiarów katastroficznych: 580—590 wypadków dziennie! Ospy skonstatowano 23,000 wypadków. W Syberji epidemje i nędza wzrastają. Węgry nie liczą swych nieszczęść, chronią 50.000 cudzodziemców, ginących z głodu i nędzy, czasowo wspomaganych przez Czerwony Krzyż, który poświęcił na to 100.000 koron. W Turcji ludzie giną z dżumy i głodu. Czerwony Półksiężyc wydał 6.000.000 franków na wspomaganie ludności i więcej już uczynić nie może. W Budapeszcie, gruźlica wzrosła o 100%; grozi to osłabieniem rasy. W Austrji i Węgrzech z powodu braku węgla i środków szpitale się zamykają. T-wo ginekologiczne, zawiadamia, że noworodki i ich matki giną tysiącami z braku narzędzi i odzieży. Matki obłąkane, porzucają dzieci na ulicy. Rozpaczliwa ta sytuacja sprzyja anarchji, która jeżeli nie będzie zatrzymana, zniszczy kompletnie Europejską cywilizację. Czerwony Krzyż robi co może, aby zapobiedz temu stanowi rzeczy. Czerwony Krzyż Włoski przyjął 15.000 dzieci. Cz. Krzyż Amerykański stworzył 22 stacje ratunkowe, w Syberii, a pociągi jego sanitarne, uzbrojone do walki z tyfusem działają we wszystkich kierunkach. Czerwony Krzyż Japoński wysłał wagon materjału sanitarnego. Czerwony Krzyż Duński przygotowuje składnicę środków żywnościowych i leków; na tenże cel Czerwony Krzyż Szwedzki poświęcił 100.000 koron i prosił Rygstag o pomoc pieniężną 2.000.000 franków. Czerwony Krzyż Grecki w Smyrnie wspdmógł 30.423 greków, 5.269 turków 3.028 żydów, 1.467 ormian, 1.343 katolików, gdyż w tej prowincji Azji mniejszej malarja czyni straszne opustoszenia. Ukrajna dzielnie usiłuje pokonać trudności wyżywienia około 3.000.000 emigrantów. Komitet Między-

narodowy Czerwonego Krzyża i Liga Towarzystw Czerwonego Krzyża w Genewie, usiłują stwarzać instytucje pomocnicze i wysyłają wszędzie delegacje i misje w celu zbierania informacji aktualnych, aby potem módz zastosować jaknajskuteczniejsze środki ratunkowe. Czerwony Krzyż Hiszpański, który zawsze usiłował wspomagać nieszczęśliwych wszystkimi sposobami, posyła pieniądze i mydło. Chcąc powiększyć swą pomoc czynną, T-wo Czerwonego Krzyża Hiszpańskiego z wdzięcznością przyjmie wszystkie dary w pieniądzach, odzieży, lekarstwach, środkach dezynfekcyjnych, etc. które można posyłać do Zarządu Głównego, Atocha 65, Madryt, lub do Komitetów, rozsianych po całym kraju. Natychmiastowe wykonanie tego zadania, które mamy przed sobą, nie będzie tylko czynem miłosierdzia, ale też i prezerwatywą przed najcięższemi klęskami, jakich się może obawiać ludzkość.

* * *

3-cia kompanja werbunkowa Czerwonego Krzyża Amerykańskiego.

Kompanja ta była prowadzona w Stanach Zjednoczonych i Kolonjach przez Amerykański Czerwony Krzyż, przez 10 dni, od 2 listopada do 11 listopada 1919 r., lecz jeszcze i w końcu grudnia robiła postępy. Z obliczeń wynika, że na 1920 r będzie już 22.000.000 członków. Powodzenie to wskazuje, że ludność Amerykańska oczekuje od Czerwonego Krzyża zastosowania szerokiego programu pokojowego t. j. uśmierzania niedoli oraz walki z chorobą. Prezes Komitetu Centralnego dr. Litwingstone Farrand wyraził swą wdzięczuość Stanom Północnym, gdzie kampanja trwała do końca grudnia. Przygotowania do tej kampanji rozpoczęły się jeszcze latem, a prowadzone były z wielką energją. Na kilka tygodni przed jej rozpoczęciem każda z 3.700 sekcji Czerwonego Krzyża była starannie przygotowaną do swojego zadania. Ogłaszano program pokojowy w ogólnych zarysach. Następnie w całym szeregu afiszów tłomaczono publiczności powody, dla jakich działalność Czerwonego Krzyża, stworzona dla potrzeb wojennych, powinna być podtrzymana w czasie pokoju. Wreszcie wzywano miljon ochotników do pomocy w werbowaniu członków na rok nastąpny. Przed rozpoczęciem kampanji, we wszystkich kościołach odbyły się nabożeństwa ceremonjalne na intencją Czerwonego Krzyża, na których wybitni ludzie skreślali historję Czerwonego Krzyża, nalegając na konieczność ciągłego wspierania tej instytucji.

W Poniedziałek ochotnicy rozpoczęli swe objazdy po kraju w celach werbunkowych, Należały do tego głównie kobiety z różnych sekcji, wspomagane przez weteranów, pragnących okazać wdzięczność Czerwonemu Krzyżomi za jego pomoc, udzielaną im podczas wojny. Objazdy te podlegały na kolejnych odwiedzinach domów. W fabrykach magazynach i t. p, robotnicy sami zajmowali się werbunkiem. Przy końcu kampanji wszystkie osoby, nie posiadające znaczka Czerwonego Krzyża z datą „1920" były proszone o zostanie t. zw. „Dollar members" t. j. członkami, płacącymi składkę 1 dolara. W czasie trwania kampanji, wystawiano przeróżne reklamy i afisze dotyczące Czerwonego Krzyża. Wielkie magazyny poświęcały w swych wystawach miejsce dla Czerwonego Krzyża oraz umieszczały dlań wezwania w swoich ogłoszeniach. W ten sposób Czerwony Krzyż nie schodził z przed oczu i pamięci publiczności. Kampanja ta początkowo miała na celu zebranie największej ilości „Dollar members", lecz jednocześnie zgromadziła fundusz 15.000.000 dolarów na doprowadzenie do pomyślnego końca działalności wojennych Czerwonego Krzyża, głównie ratowania od nędzy ludności z krajów Europejskich, spustoszonych przez wojnę lub inne klęski, Odpowiedź na to wezwanie była również bardzo zadawalniająca. *Z.*

Kongres pomocy dzieciom w Genewie.

Świeżo w Genewie odbył się międzynarodowy kongres w celu skoordynowania pomocy dzieciom ofiarom wojny w Europie, zebrany przez niedawno po-

wstałą sekcję międzynarodowego Czerwonego Krzyża „l'Union internationale de secours aux enfants".

Kongres zaczął się 25. lutego w dużej sali wspaniałego hotelu Genewskiego Hotel de Bergues. Otworzył go p. G. Werner, prezes Komitetu wykonawczego l'Union powitaniem przybyłych, poczem odczytano gratulacyjne depesze, listy i t. d. z całej Europy.

Wieczorem tegoż dnia odbyło się towarzyskie zebranie, urządzone przez prezydenta kantonu dla zaznajomienia się wzajemnego gości ze sobą. Byli tu biskupi angielscy z Oxfordu: lord William Cecil, biskup Exeteru, brat słynnego Cecila Rodesa, przedstawiciel arcybiskupa szwedzkiego z Upsali, delegat papieski z Bernu, prałat Mignone, prałat Thieberien z Rzymu, austrjacki Charge d'affires z Bernu i wielu innych (około 200 osób) Polskę reprezentowali członek R. G. O. prałat Dr. Około-Kułak, konsul polski w Genewie Wierzyński i proferor Laskowski.

Następnego dnia (26. lutego) obradowały komisje, między któremi była polska, litewska, ukraińska, bałtycka, niemiecka, armeńska, serbska, austrjacka, belgijska, francuska, włoska i t. d.

Najwięcej uczestników miała komisja niemiecka i austrjacka.

W komisjach zbadano co i kto robi w danym kraju i jakie są niezaspokojone potrzeby.

Delegat R. G. O., ks. Około-Kułak, złożył dokładny referat w komisji oraz, wobec nieścisłości przedstawień delegatów z Kowna i Ukrainy, założył protesty na piśmie.

Po południu na plenum roztrząsano zasadniczo kwestję pomocy dzieciom, przyczem długo się zastanawiano nad t. zw. hospitalizacją dzieci austrjackich w Szwajcarji i Włoszech, a niemieckich w Holandji i Szwecji.

Tegoż dnia wieczorem odbyło się przyjęcie towarzyskie w salonach Międzynarodowego Czerwonego Krzyża dla uczestników Kongresu i zaproszonych gości na Promenade de Pain, honory czynili prezes Ador i p. Krammer.

27. lutego na plenum referowano wyniki prac komisji. Na prośbę księdza Około-Kułaka referat polski odczytano jako ostatni (referowała prezeska Komisji Polskiej p. Alois Hentsch, szwajcarka, pełna sympatji i życzliwości dla Polski), przyczem plenum przyjęło wniosek, przeprowadzający myśl, że pomoc Polsce leży w interesach Zachodu, jako zapobieżenie przed przedostawaniem się chorób ze wschodu na zachód i że Polska, która dużo wycierpiała w casie wojny i teraz ma ją niezakończoną, powinna być wspomaganą na pierwszem miejscu. Na życzenie anglika, p. Johna Hiendersona, dodano, że walka z tyfusem plamistym powinna obejmować rodziny, a nie tylko jej cząstkę, t. j. dziecko.

28. lutego była przedłużona dyskusja, poczem oznaczono termin następnego kongresu na wrzesień. Wieczorem zaś odbyło się pożegnalne zebranie we wspaniałej sali koncertowej Victoria Hall.

Dzieci genewskie śpiewały z organem; przemawiali wybitni uczestnicy kongresu, świecili nieobecnością, mający duży wpływ w Genewie pastorowie (nie byli wcale na Kongresie), wobec tego głównie byli przedstawiciele Kościoła katolickiego, angielskiego i szwedzkiego.

L'Union nie posiada jeszcze środków, ale stara się o nie i za zadanie ma koordynowanie pomocy dla dzieci w całej Europie, wychodząc z założenia, że w niektórych częściach Europy pomoc dziecku idzie i od rządu i od społeczeństwa i od cudzoziemców — w innych jest nie wystarczająca.

Brano pod uwagę kraje, w których pomoc dziś jest jeszcze niedostępna, jak np. Kaukaz, Gruzja. L'Union będzie w kontakcie z instytucjami, które z nią się złączą i będzie pośredniczyła w dostarczaniu i skierowywaniu odnośnej pomocy.

Przysłanie na Kongres delegata z Polski zrobiło doskonałe wrażenie i przypomniało, jakkolwiek Polska jest niezależna i samodzielna, że przebyte biedy zubożyły ją i zmuszają do szukania pomocy za granicą, gdyż pomoc rządu i społeczeństwa polskiego nie jest dotateczna. Dodać należy, że Kongres był ściśle apolityczny i internacjonalny.

* * *

W uzupełnieniu komunikatu delegata Rady Głównej Opiekuńczej na zjazd międzynarodowy w Genewie Związku

międzynarodowego pomocy dla dzieci podajemy list Ojca Świętego do Związku.

Stolica Święta Watykan 23.11. 1920 r.

Do p. Stefana Claurot.

Panie!

Ojciec Święty otrzymał adres, który podniósł Mu Pan za pośrednictwem p. W. A. Mac Kenziego z podziękowaniem za poparcie udzielone tym, którzy łączą się dla ratowania dzieci i z zawiadomieniem Go o przyszłem zebraniu reprezentantów.

Jego Świątobliwość polecił mi wyrazić swe żywe podziękowanie za wyrazy pełne oddania i czci, które Pan do niego skierował i zapewnia, że patrzy On z gorącem sercem ojcowskiem na rozwój i działalność pracy, która ma na celu miłosierną akcję ratowania od śmierci tak wielkiej liczby dzieci i dostarczania im tego, czego nie mogą dostarczyć rodzice.

Jego Św. zdaje sobie dobrze sprawę z wielkości potrzeb i obszaru działalności Komitetu w stosunku do środków, które ten ma do rozporządzenia. Ale jest przekonany, że Zbawiciel świata, który okazał tak szczególną miłość dla dzieci, tych kwiatów ludzkości, da swe poparcie inicjatywie, która czerpie siły i całą swoją rację z chrześcijańskiego miłosierdzia.

Najwyższy Kapłan przesyła zjazdowi najgorętsze życzenia i prosi Boga o łaskę dla uczestników zebrania, aby powzięli uchwały praktyczne i zbawienne, które doprowadziłyby do szczęśliwego urzeczywistnienia ich zadań.

Korzystam ze sposobności, aby zapewnić Pana, Panie Sekretarzu, o moim najgłębszym szacunku.

Kardynał Gaspari.

Z prasy zagranicznej.

Choroba snu.

Od pewnego czasu pisma przepełnione są opisami choroby zwanej „chorobą snu", występującej zarówno w Europie, jak Ameryce.

Nie jest to jednak choroba, identyczna ze snem letargicznym, występującym w Afryce, różni się od niej i przebiegiem i przyczynami.

Choroba snu afrykańska, panująca pod zwrotnikami, występuje tam endemicznie na wschodzie Kongo i Ugandzie. Po pewnym okresie ogólnego niedomagania, bólów głowy, występuje gorączka przepuszczająca i stan śpiączki ze wzmagającem się osłabieniem ogólnem i obrzmieniem gruczołów. Skłonność do śpiączki wzmaga się coraz bardziej, chory zasypia śród pracy, jedzenia. Wkrótce rozwija się wyniszczenie ogólne i choroba kończy się śmiercią z powodu wyniszczenia lub też powikłań. Leczenie arszenikiem daje wyniki dodatnie w początkach choroby. Przyczyną choroby jest pierwotniak typu nosma gambiense, który rozwija się we krwi oraz w płynie mózgordzeniowym; szczepi go ludziom mucha tse-tse. Choroba rozwija się u rasy czarnej, ale i rasa kaukaska może być nią dotknięta, o ile nastąpi zakażenie.

Natomiast śpiączka, występująca obecnie w Europie ma inne pochodzenie, opisał ją von Economo w r. 1917 i dał jej nazwę zapalenia mórgu letargicznego. Od czasu tego mnożą się opisy tej choroby w Austrji, Niemczech, Francji, w r. 1918 opisano wiele przypadków w Anglji i Ameryce. Dziś występuje ona częściej, notują jej przypadki we Francji, Skandynawji i Niemczech, a nawet we Szwajcarji, nie nosi jednak charakteru nagminnego.

Zdarzają się przypadki lekkie i przypadki piorunujące. We większości przypadków choroba rozpoczyna się gorączką, porażeniem niektórych nerwów czaszkowych, a skutkiem tego opadnięciem powiek i skłonnością wciąż wzrastającą do snu, chory właściwie stale znajduje się w stanie senności. Obudzony odpowiada na pytania, ale znów zapada w sen. Zejście przeważnie śmiertelne, choć są i przypadki wyzdrowienia. Większość badaczy przypisuje chorobę zatruciu pto-

mainami lub określa ją, jako zapalenie szarej istoty mózgu pochodzenia zakaźnego. Przypuszczać należy, że jest pochodzenia grypowego.

Obecnie jednak pogląd zmienił się o tyle, że nie uważają grypy za przyczynę choroby. Z wydzielin nosa i gardzieli udało się wyosobnić jad, który szczepiony małpom i królikom, daje też same u nich objawy, a nawet udało się wyosobnić drobnoustrój dotąd mało zbadany.

Choroba nie jest zaraźliwą, nie rozwija się epidemicznie, a występowanie jej odgrywa rolę zmniejszona przez wojnę odporność.

(Bul. de la Ligue № 8). *J. Z.*

Z piśmiennictwa.

Dr. Med. Wacław Biehler „Pomoc doraźna w wypadkach nagłych". Pielęgniarstwo oraz krótki rys anatomii i fizjologii nakład Gebethnera i Wolfa, wyd. czwarte.

Już sam tytuł i czwarte wydanie tego podręcznika świadczy o jego poczytności i pożytku w chwili obecnej. Autor do treści wydań poprzednich, obejmujących ratownictwo dodał rozdział o pielęgniarstwie, który obejmuje obowiązki osoby, pielęgnującej chorego, obserwację, pokój i łóżko, wypełnianie zaleceń lekarskich, żywienie chorych, pielęgnowanie chorych zakaźnych i umysłowo chorych.

Całość, zawarta na 220 str., małej szestnastki pisana zrozumiale zaleca ten krótki podręcznik do użytku wszystkich, którzy mają bezpośrednią styczność z chorym, a więc przedewszystkiem do użytku sanitarjuszek.

J. Z.

Dr. med. Matylda Biehler. Hygiena dziecka. Nakład Gebethnera i Wolfa Wydawnictwo czwarte.

Już sam fakt czwartego wydania podręcznika świadczy o poczytności książki, która winna znaleźć się w rękach każdej matki i każdej pielęgniarki.

Autorka, znany pedyatra, czerpie swoje wskazówki nie tylko z literatury, ale z własnego bogatego doświadczenia.

To też podręcznik ten w chwili, gdy sprawa opieki nad dzieckiem stanęła na porządku dziennym winien znaleźć jaknajwiększe rozpowszechnienie śród wszystkich interesujących się przyszłymi obywatelami kraju.

Liczne rysunki, dobrze dobrane ilustrują treść. W końcu dziełka autorka daje wskazówki o pielęgnowaniu dziecka chorego.

J. Z.

Wspomnienia pośmiertne.

Ś. p. Bronisław Malewski.

Dn. 22 lutego zmarł skutkiem uszkodzeń, spowodowanych najechaniem samochodu w 47 roku życia ś. p. dr. Bronisław Malewski.

Oddano mu jako jenerał-porucznikowi honory wojskowe, salwą pożegnało go wojsko, pożegnali go koledzy sejmowi i spoczął w ziemi rodzinnej, dla której żył i pracował całe życie.

Urodził się na Kaukazie, wydział przyrodniczy skończył w Petersburgu, poczem wstąpił na wydział lekarski w Warszawie i ukończył go w r. 1899. Praktykę lekarską rozpoczął od pracy w szpitalu D-ka Jezus na oddziale ś. p. Chełchowskiego, poczem osiadł w Nałęczowie, gdzie rozwinął działalność nie tylko lekarską, ale i społeczną.

Żywy jego umysł pchał go do badań otaczającej go przyrody i owocem tego była praca o klimatologji Nałęczowa, ale pozatem nie zaniedbywał i pracy lekarskiej, bo oto w r. 1901 opisał „51 przypadków choroby Bassedowa" (Gaz.

lekarska). w 2 lata później „Przypadek obustronnego braku kości promienionych, połączonego z głuchotą wyrasową„ (Medycyna), a spółcześnie oddał się studjum dyetetycznym, które ujął w tablice, nagrodzone złotym medalem w Łodzi (r. 1902), w 8 lat później razem z piszącym te słowa wydał nakładem „Medycyny" bloki dyetetyczne dla lekarzy.

W r. 1909 Malewski objął zakład w Grodzisku, który prowadził z przerwą od r. 1915-1918 do ostatniej chwili.

Na tym posterunku wydał rzecz „o dyetetycznem leczeniu chorych w zakładzie leczniczym w Grodzisku" (Zdrowie 1910).

Spółcześnie z praktyką w Nałęczowie rozpoczął Malewski swą działalność społeczną śród ludu w okolicach Nałęczowa.

Poza pracami nad muzeum miejscowem, które w rezultacie dały cenioną pracę: Próba charakterystyki ubiorów ludowych (Wisła 1904 r.) tworzył placówki kulturalne w okolicy i stale był z niemi w ścisłym związku. To też gdy w 1905 powołano do życia pierwszą Dumę rosyjską wybrano go na posła z ziemi lubelskiej. Krótko tam jednak pracował i po rozwiązaniu Dumy oddał się znów pracy lekarskiej i społecznej, początkowo w Lublinie, później w Grodzisku.

W r. 1915 został lekarzem Związku Miast i w tym charakterze opuścił kraj przy zajęciu go przez niemców. Gdy tworzyło się wojsko polskie pod wodzą Dowbor-Muśnickiego wstąpił doń jako lekarz i, przechodząc różne szczeble, został naczelnikiem organizacji sanitarno-lekarskiej armji polskiej.

Na tem polu, jak i na wszystkich, cechowała go sumienność niezwykła, pracowitość i umiejętność zyskiwania sobie sympatji otoczenia. Nie długo jednak dano mu było służyć armji polskiej: korpus rozwiązano, wrócił do kraju, by tu znów oddać się pracy lekarskiej.

I znów na krótko objął szefostwo sanitarne armji polskiej, by z kolei ustąpić je komu innemu, mimo że miał wszelkie kwalifikacje do samodzielnego przeprowadzenia organizacji.

Nie długo jednak pozostaje w cieniu. Powołany na posła z ziemi błońskiej do Sejmu Ustawodawczego, znów oddaje się całkowicie pracy dla Ojczyzny z uszczerbkiem dla własnych interesów i interesów rodziny.

Równocześnie, pojmując zadania Czerwonego Krzyża, obejmuje przewodnictwo oddziału miejscowego w Grodzisku, a niezależnie od tego przyjmuje godność członka Zarządu Oddziału Warszawskiego.

Na tych posterunkach zastaje go śmierć wypadkowa, która przecięła pasmo tego pracowitego, pożytecznego i tak dziś cennego dla Polski w chwili budowy żywota.

Zmarł, otoczony czcią powszechną i powszechnem uznaniem, nie dla niego jednak pracował. Jak całe spółczesne mu pokolenie, które opuściło uniwersytet Warszawski w latach 1882 — 1902, nosił głęboko w sercu ideał, który mu stale przyświecał: służba dla Polski. Pod hasłem: „Tobie Ojczyzno" szedł przez całe życie, wpatrzony tylko w Jej dobro i pomyślność Narodu.

Dlatego widzimy go na posterunkach, które prócz trudu i znoju nie dawały mu nic osobiście, ale dawały zawsze cenny dorobek Ojczyźnie.

Polski Czerwony Krzzż traci w nim spółpracownika wielkiej miary, a Ojczyzna jednego z najlepszych swych synów.

Niechże spoczywa w spokoju i niech mu w śnie wiecznym będzie ukojeniem i nagrodą za życie, że dożył chwili, kiedy przynajmniej część marzeń jego przyoblekła się w rzeczywistość.

Dr. J. Zawadzki.

* *
*

Ś. p. Dr Fr. Pawlicki.

W Łucku zmarł na tyfus plamisty, jak żołnierz na posterunku, Dr Franciszek Pawlicki.

W osobie śp. Dr. Pawlickiego stracił nie tylko Komitet Główny i Okręg Wielkopoiski Pol. T-wa Czerw. Krzyża wybitnego członka, — cały świat lekarski opłakuje zgon jednego z najwybitniejszych chirurgów lekarzy-obywateli.

Kształcony w Wielkopolsce i na wszechnicach niemieckich, więcej związany był z rodzinną ziemią wielkopolską.

Z chwilą jednak, gdy Polska zerwała kordony graniczne, ukazuje się postać śp. D-ra Pawlickiego w Warszawie, by stać się spółzałożycielem Pol. Tow. Czerw. Krzyża. Później, gdy od Wschodu grozić zaczyna epidemja tyfusu plamistego, idzie tam, na drugi kraniec Rzeczypospolitej, by bronić dostępu nowemu, groźniejszemu nawet od hord bolszewickich, nieprzyjacielowi — tyfusowi. W Łucku rozwija energiczną lekarską akcję organizacyjną w szpitalu i poza nim. Prawie dziecięca miłość Ojczyzny i bliźnich, lekarski zapał i gorliwość nie pozwalają mu myśleć o sobie. Boryka się z przeciwnościami, niedomaganiami sanitarnemi, aż wreszcie pada ofiarą tej choroby, którą poszedł zwalczać.

Padł na posterunku żołnierz-lekarz! Pozostawia tu żal i smutek śród tych, którzy się z nimi zetknęli.

Wierny przyjaciel, bezwzględny wobec niesprawiedliwości, a przytem tkliwy na widok nędzy, o kryształowym charakterze, potrafił zaskarbić sobie niewygasłą wdzięczność tych olbrzymich mas, które leczył z zaparciem się siebie, nie bacząc na to, czy będzie miał dla siebie jakąś korzyść lub nie.

D-r med. Franciszek Pawlicki, ur. 1878 r. w Raszkowie (wojew. Poznańskie), po chlubnem ukończeniu gimnazjum w Ostrowie, w wieku 19 lat studjuje medycynę w Berlinie, Heidelbergu Rostocku, gdzie kończy studja w r. 1906. Zajmuje go przeważnie chirurgja, do której przygotowuje się poważnie pod względem djagnostycznym i technicznym. Po ukończeniu studjów jest asystentem prof. Goebla we Wrocławiu, pracuje w Zurychu w uniwersyteckim instytucie patologicznym, aby objąć u prof. Graffa w Bonn pierwszą asystenturę, połączoną z zastępstwem Szefa oddziału chirurgicznego.

Jako doświadczony chirurg rozpoczyna działalność lekarską w r. 1913 w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia w Poznaniu, gdzie też w krótkim czasie zasłynął jako lekarz i operator. Podczas wojny światowej powierzyli mu niemcy główny lazaret wojskowy, a pół roku przed śmiercią objął kierownictwo szpitala miejskiego poznańskiego.

Podczas pamiętnych dni oswabadzania Poznania z pod najazdu pruskiego, pod kulami opatrywał na ulicach Poznania rannych, za co też odznaczony został krzyżem P. O. W. i Rady Ludowej m. Poznania.

Widząc wielkie braki sanitarne, należał do spółzałożycieli Tow. Czerwonego Krzyża w Poznaniu, którego był gorliwym i czynnym członkiem, a potem Pol. T-wa Czerw. Krzyża w Warszawie, gdzie w dniu 28/IV, 1919 został wybrany do Komitetu Głównego.

Z prac naukowych śp. d-ra Pawlickiego wymienić należy pracę z dziedziny medycyny eksperymentalnej: „Zmiany nerki królika po 2-godzinnem podwiązaniu żyły nerkowej".

Przedwcześnie opuściłeś szeregi nasze, lecz pozostawiłeś po sobie pamięć i wzór lekarza-patrjoty, który w poczynaniach swoich nie o sobie, lecz o dobru Ojczyzny i zdrowiu bliźniego myślał.

Cześć Twej pamięci!

Dr. C. Meisner.

Z Polskiego Tow Czerwonego Krzyża.

W 1 dniu Wielkiej nocy w szpitalu przy ulicy Smolnej odbyło się święcone dla chorych żołnierzy.

Zgromadzeni po sumie przy stole wspólnym wszyscy chorzy śród dźwięków specjalnie zamówionej orkiestry wojskowej dzielili się jajkiem święconem, zapominając o swej doli obecnej i czując wokół siebie atmosferę domową.

Do zgromadzonych przemawiali p. Bispingowa, dr. J. Zawadzki, siostra starsza Idzikowska, dr. Dobrowolski i inni.

Takież samo święcone odbyło się we wszystkich szpitalach Czerwonego Krzyża na froncie.

Oddział miejscowy Warszawski zajął się zorganizowaniem święconego w szpitalach wojskowych warszawskich i w izbach chorych.

Inne organizacje społeczne zajęły się święconem dla żołnierzy zdrowych zarówno na tyłach jak i na froncie.

Wszystkim tym poczynaniom przyświecała myśl umilenia naszemu żołnierzowi tych dni, które przywykł spędzać w rodzinie.

Z d. 1 Kwietnia zostały ostcteczną zlikwidowane fronty północno i południowo-zachodnie. Dotychczasowi pełnomocnicy główni hr. Bniński; p. o. dr. Zakrzewski złożyli rachunki i remanenty w materjale. Te ostatnie zostały użytkowane dla pozostałych frontów.

Pełnomocnicy za swą działalność uzyskali podziękowanie nie tylko od Zarządu, ale od odnośnych głównodowodzących.

* * *

Na ostatniem posiedzeniu Sejmowej Komisji Zdrowia Publicznego omawiano sprawę ostatecznej likwidacji Krajowego Stowarzyszenia Galicyjskiego Czerwonego Krzyża. Po wyjaśnieniach przedstawiciela Zarządu Głównego dra J. Zawadzkiego komisja wyraziła pod adresem Zarządu Głównego zaufanie, iż przeprowadzi sprawę w ciągu najkrótszego czasu. Sprawa ostatecznej likwidacji będzie przeprowadzona do 15 b. m.

ZJAZD DELEGATÓW ODDZIAŁÓW

D. 11 b. m. odbył się w Warszawie zjazd delegatów organizacji miejscowych Czerwonago Krzyża.

Na porządku obrad była sprawa wielkiej kwesty majowej, mającej na celu zjednanie Towarzystwu jaknajwiększej liczby członków.

W Warszawie w tym celu powstaje Centralny Komitet Kwesty pod protektoratem najwyższych dostojników Państwa i pod kierunkiem specjalnie zaproszonych osób.

Takież Komitety przy udziale miejscowych działaczy powstać muszą wszędzie w całem Państwie.

Zarówno Komitet Centralny jak i Komitety miejscowe i okręgowe winny wybrać sobie komisję wykonawczą z dyrektorem płatnym na czele, która kierować będzie akcją bezpośrednio.

Szczegóły organizacji podajemy w artykule wstępnym, wzorując się na metodach postępowania amerykańskich, zastosowanych do naszych stosunków.

Po za tą najgłówniejszą sprawą delegaci wysłuchali streszczenia obrad w Genewie i omówili sprawę działalności pokojowej Czerwonego Krzyża.

Wreszcie delegaci zdali sprawę z dotychczasowej działalności oddziałów.

Sprawozdanie szczegółowe umieścimy w następnym numerze.

Oddziały Polskiego Twa Czerwonego Krzyża.

Okręgowe: 1. Miński, Jerzy hrabia Czapski — 2. Południowo - Wschodni, Aleksander Dobrowolski — 3. Wileński, Antoni Jundziłł — 4, Wielkopolski, Dr. Ziniewicz — 5. Małopolski, Dr. Jurasz — 6. Pomorski, Dr. Dandelski.

Miejscowe: 1. Brześć Litewski, Anna Jaczynowska — 2. Brzeziny, Dr. Stodólkiewicz — 3. Błonie-Grodzisk, ks. Bojanek — 4. Bełchatów, Tomasz Jasieński— 5. Busk, T. Z. — 6. Budzyń T. Z. — 7. Bydgoszcz, Palęcka — 8. Brodnica T. Z. — 9. Brusy T. Z. — 10. Częstochowa, Dr. Wrześniowski — 11. Ciechocinek, W. Gębczyński — 12. Choceń, ks. Wincenty Kwieciński — 13. Chęciny, t. z. Walenty Jaskólski — 14. Czarnków, Alojzy Lenke — 15. Czersk, T. Z. — 16. Chojnice, Dr. Lujski — 17. Chodzież pt., Szulczewska — 18. Chodzież m. Czechowska — 19. Czempin, Żółtowska — 20. Dubno, Walery Iwanicki — 21. Dobre, Dr. Roman Gutowski — 22. Dalewo, ks. Cichowski — 23. Granica, Stanisław Koterwas — 24. Grodno, Dr. Talhejm — 25. Gniezno, Dr. Szafarkiewiczowa — 26. Gąbin, ks. Matulanis — 27. Grodzisk (Wielkopolska) T. Z. — 28. Grojec, Zofja Dal Trozzo — 29. Gostynin, Dr. Tadeusz Kaszubski — 30. Grudziądz, Donimirska — 31. Gniew, Dr. Kamiński — 32. Inowrocław, T. Z. — 33. Jarocin, T. Z. — 34. Jabłonowo, T. Z. — 35. Kalisz, Ignacy Łaszczyński — 36. Kielce, Wład. Sołtań— 37. Kraków, Dr. Surzycki — 38. Książ-Wielki. Dr. Jadwiga Danysz — 39. Kobryń, A. Bańkowska — 40. Konin, H. Potworowska — 41. Kutno, Z. Borkowski—

42. Końskie, ks. Henryk Kasprzycki — 43. Kruszewica, T. Z. — 44. Koźmin, T. Z.— 45. Krotoszyn, T. Z. — 46. Kcynia, T. Z.— 47. Kościan, M. Swobodowa — 48. Kowal, ks. Zbirochowicz — 49. Kepno, Wężykówna — 50. Kopyczyńce, Kazimierz Lenczewski — 51. Konratowc, Dr. Bogusławski — 52. Kościerzyna, ks. Nowacki— 53. Kartuzy, T. Z. — 54 Lublin, Dr. A. Brzeziński — 55. Lubicz, Gustaw Zieliński — 56. Lipno, Dr. Ordyński — 57. Lubartów, T. Z. — 58. Lipusz, T. Z. — 59. Leszno, Świderski — 60. Lidzkarh, T. Z. 61. Lubawa, Dr. Letlejewski — 62. Laskowice, Parczewska — 63. Łomża, Dr. Krysiński — 64. Łęczyca, Zofja Wernerowa — 65. Łuck, Ignacy Baliński — 66. Łowicz, ks. Niemira — 67. Łódź, Rossmanowa — 68. Mińsk Lit., Dr Offenberg — 69. Miechów, Dr. Jan Biały — 70. Mogilno, J. Przyjemska — 71. Niemce, Fr. Dąbrowski — 72. Nowotomysl, T. Z. — 73. Nowe - Miasto (Pomorze), Dzzebrę — 74. Nakło, ks. Mierzyński — 75. Nieszawa, T. Z.—76. Odolanów, T. Z. — 77. Oborniki, M. Jordanowa—78. Ostrów (Łomżyński) Wacław Topoliński—79. Ostrów (Wielkopolska), T. Z.—80. Ołyka, ks. Sznarbachowski — 81. Ostrzeszów, Radziszewska — 82. Ostróg, T. Z. — 83. Opalenica, Brossowa — 84. Pabjanice, Dr. Broniewski — 85. Płock, Z. Zaniewski — 86. Prużany, T. Moraczewski — 87. Pruszkow, T. Z. 88. Pułtusk, T. Z. — 98. Parczew, T. Z. — 90. Pelpin, T. Z.—91. Puck, Dr Zynda—92. Puławy, T. Z.—93. Pleszew, T. Z. — 94. Pniewy, T. Z. — 95. Pakość, T. Z. — 96. Płońsk, Stefan Łapiński — 97. Radom, Kaliszczak — 98. Równo, ks. Werpachowski—99. Radomsk, Stefan Kryński — 100. Rawicz, Szczeniecka — 101. Skarszewy, T. Z. — 102. Skurz, T. Z. — 103. Sierakowice, ks. Łosiński—104. Sampolno, T. Z.—105. Słuck, T. Z.—106. Sieraków, Milewska — 107. Sokołów, Reszkiewiczowa — 108. Starograd, ks. Barczyński — 109. Suwałki, Roman — 110. Szamotuły, T. Z. — 111. Strzelno, T. Z. — 112. Siedlce, Dr Wrześniewski — 113. Skarżysko — Kamienna, K. Parowski—114. Sandomierz, Dr. Mrozowski — 115. Skierniewice, L. Mazarakowa — 118. Sieraoz, Felicja Białecka— 117. Słupce, Dr Gutek — 118. Słonim, Hr. Pusłowska—119. Ślesin, Fr. Mierniec —120, Śmiłowice, T. Z. 121. Sochaczew, ks. Garncarek — 122. Sosnowiec, Hipolit Siemiradzki—123. Srem, Drowa Matuszewska—124. Środa, T. Z.—125. Śmigiel, T.Z. —126. Turek, Iza Zaborowska—127. Trzemeszno, T. Z. — 128. Tomaszów (Mazowiecki), T. Z. 129. Tczew, Dr. Liczniewski — 130. Tuchola, Dr Bogusławski — 132. Warszawa, Zygmunt Zaborowski — 133. Wieluń, Dr. Wagner — 134. Wyszogród, Janina Sowińska — 135. Wilno, Dr. Michniewicz — 136. Wołkowysk, J. Sulistrowska — 137. Warka, Dr. J. Kawiecki — 137. Węgrów, Marja Holder-Eggerowa — 139. Września, T. Ż. — 140. Witkowo, T. Z. — 141. Wągrowiec, M. Kulińska — 142. Włocławek, Anna Boye — 143. Wiecbork, Komierowski — 144. Wejcherowo, Dr. Panek — 145. Żakroczym, ks. Machczyński — 146. Zamość, Eleonora Czarnowska — 147. Zajączkowo, T. Z. — 148. Zbąszyn, ks Bayer — 149. Zawiercie, Malczewska — 150. Złoczów, T. Z. — 151. Zylin, Józef Chwalewski — 152. Zychlin, Kazimierz Ostrowski

Członkowie korespondenci polskiego Twa Czerwonego Krzyża.

(w b. kongresówce i zagranicą)

1. Ameryka Połud., Mieczyśław Kozłowski — 2. Aleksandrow Łęczycki, ks. Wawrzynowicz — 3. Brzeska ziemia, Anna Jaczynowska — 4. Brześć kujawski, Dr. Stanisław Kunczyński — 5. Biłograj, Bolesław Zarzycki — 6. Busk, Kazimierz Gołdziński — 7. Bolimów, Piotr Strożek — 8. Biezuń, Ludwik Węglewski — 9. Biała Siedlecka, Florjan Kołaszyński — 10. Biała Rawska, Mieczysław Wierzbicki — 11. Chełm, Dr. EdwardfŁuczkowski — 12. Ciechanów, Wacław Rauiecki — 13. Chmielnik, Henryk Krynicki — 14. Dobroyni n/Wisłą, Józef Wysocki — 15. Dobroyni n/Drwęcą Walenty Popławski — 16. Druskieniki, Marja Bujakowska — 17. Dubienka, Eugenjusz Mroczkowski — 18. Działoszyce, Tadeusz Starkiewicz — 19. Finlandja, Samson de Himmelstjerne — 20. Finlandja, Michał Bonisławski — 21. Góra Kalwarja, Władysława Zenczykowska — 22. Grabowiec, ks. Józef Drabowicz — 24. Hrubieszów, A. Krauze — 25. Iłża, Roman Skalski — 26. Janów-Lubelski, Stanisław Jonaczek — 27. Janów —

Siedlecki, Dr. Jan Ochocki 28. Jadów, Dr. Ludwik Wiśniewski — 29. Jabłonna, Br. Bzurowa — 30. Kazimierz Lubelski, ks. Hipolit Boratyński — 31. Kolno, Feliks Kościelecki — 32. Kozienice, Paweł Zagożdziński — 33. Krym — Kaukaz, Józef Mikułowski — 34. Kałuszyn, Leon Ziółkowski 35. Koło, ks, Roman Kmiecik — 36. Krzeszów, Bronisław Jasieński — 37. Klimontów, Wojciech Hyjek — 38. Kock Marja Chlewicka — 39. Kutno, Lekarze pułkowi — 40. Londyn, Marja Czaplicka — 41. Łask, Hieronim Adamski — 42. Łuków, Stanisław Musielak — 43. Maków, Władysław Kojer — 44. Międzyrzec. Dr. Bolesław Leman — 44. Mława, Dr. Alojzy Korzybski — 46. Mrzygłód, Marta Piwnicka — 47 Magnuszew, ks. Tomasz Kruzer — 48. Myszków, Stefan Szydłowski — 49. Nowe Miasto n/P., Jan Wrzesiński — 50. Opoczno, Bronisław Gąsiorowski — 51. Ostrałęka, Władysław Banach — 52. Olkusz, Dr. Juljan Łapiński — 53. Ostrowy, Roman Stodółkiewicz — 54. Ostrów-Siedlecki, ks. Władysław Bieniecki — 55. Odrzywół, ks. Jóżef Koronacki — 56. Ostrowiec, Aniela Wielopolska — 57. Piotrków, Jan Wallas — 58. Przasnysz, Karol Szymoński — 59. Przedbórz, Bolesław Lipiński —60. Piaseczno, Regina Jaszczołtowa — 61. Pacanów, ks. A. Adamek — 62. Pawłów, ks. Władysław Grzędziński — 63. Pinczów, Autoni Świerczewski — 64. Rejowiec Dr. W. Kulesza — 65. Rzgów, Stanisław Dulkowski — 66. Rosja-Południowa, Aleksander Karnicki — 67. Rypin, Józef Budzanowski — 68. Radzymin, Stanisław Marszał — 69. Raciąż, Jan Wasilewski — 70. Stanisławów, Stanisław Pawłowski — 71. Sterdyń, ks.J astrzębski — 72. Solec, ks. Henryk Prus-Radomiński — 73. Sandomierska Dyecezja, ks. Sykulski — 74. Szczebrzeszyn, ks. Wacław Padkowski — 73. Stoczek, Tytus Galeck! — 76. Staszów, Bolesław Krauze — 77. Stryków, ks. Bolesław Karwowski — 78. Stawiszyn, ks. Kozankiewicz — 79. Słomniki, ks. Mikołaj Łapot 80. Szreńsk, Jan Szkoda — 81. Sbrock, Józef Opaliński — 82. Szydłowiec, Ziółkowski — 83. Tykocin, Walerjan Gozdawa-Godlewski — 84. Tuszyn, Stanisław Romanowski — 85. Tarczyń, ks. Ignacy Radzikowski — 86. Terespol, ks. Władysław Solnicki — 87. Urzędów, ks. Edward Fijołek — 81. Włochy (państwo)), Antoni Madejski — 89. Włoszczowa, Zygmunt Hauszyld — 90. Wyszków, Marjan Witkowski — 91. Wodzisław, Dr. Jan Pawłowski — 92. Wierzbnik, Władysław Miernik 93. Wysokie-Mazowieckie, Dr. Majewski — 94. Wołomin, Dr. Stanisław Czaplicki — 95. Wąchock' ks. Ed. Chrzanowski — 96. Wieruszew' ks. Zieliński — 97. Zgierz, Marja Pogorzelska — 98. Zduńska-Wola, Edward Ejchblat 99. Żarnów, ks. Tomasz Jachimowicz — 100. Żarki, ks. Aleksander Cugowski.

Oddział miejscowy w Łodzi

W marcu 1919 r. zorganizowane zostało w Łodzi Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego. Towarzystwo to w listopadzie 1919 r. przekształcone zostało na Miejscowy Oddział Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża i liczy obecnie około 2000 członków.

Oddział posiada następujace sekcje: Intendentury, Finansową, Żywnościową, Kulturalno-oświatową, Izb chorych i Matek Chrzestnych.

W przeciągu rocznej swej działalności Oddział wykazał wielką sprężystość. W miesiącu kwietniu r. z. został urządzony i całkowicie wyekwipowany staraniem i środkami T-wa pociąg sanitarny czołówka „Łódź", przeznaczony do udzielania pierwszej pomocy chirurgicznej rannym żołnierzom. W tym samym czasie zaopatrzony został w bieliznę i całkowite urządzenie kuchenne pociąg infekcyjny Nr. 13.

Oddział niejednokrotnie wysyłał znaczne dary dla żołnierzy, walczących na froncie, a także udzielał pomocy w miejscowych garnizonach, a szczególniej w szpitalach. Każdy z miejscowych szpitali wojskowych zaopatrywany jest w bieliznę i najróżnorodniejsze potrzebne przedmioty.

Sekcja Kulturalno-oświatowa Oddziału rozciąga opiekę nad szpitalami, organizując kursy dla analfabetów, pogadanki, biblioteki, obchody narodowe etc.

Oddział prowadzi Gospodę przy ul. Średniej Nr. 14., gdzie około 2000 żołnierzy dziennie korzysta z posiłku; wydawane są śniadania, obiady i kolacje.

W ostatnich czasach Oddział pomógł do utworzenia 8 izb dla chorych przy koszarach miejscowych.

Oprócz tego Oddział urządza herbaciarnie, kantyny, zabawy dla żołnierzy i t. d. Jednym słowem, w przeciągu krótkiego czasu swego istnienia Oddział o ile tylko było w możności, przyczyniał się do polepszenia doli żołnierza naszego, Od chwili założenia na czele Zarządu Oddziału stoi P. Helena Rossmanowa.

OFIARY.

Poseł do Sejmu z ziemi Grodzieńskiej Henryk Hryckiewicz złożył do kasy Zarządu 6859 mk. 70 fen. oraz 1795 rub. 50 kop. zebrane wśród ludności powiatu Sokólskiego, jako ofiarę na odzież dla żołnierzy.

Lista strat.

(Ciąg dalszy)

Maciejewski Albin szer. komp. amun. art. Cytadela zm. 29-12. 19.
Malglaive Renè szer. Misja Francuska zm. 3-1. 20.
Malik Mieczysław st. żoł. 13 p. p. 5 k. zm. 16-X. 19.
Nalinowski Władysław szer. 1 samodz. dyon Straży Gr. zm. 3-1. 20.
Maniak Stanisław szer. 29 p. p. zm. 29-12.
Manko Abram szer. 2 p. a. c. 2 bat. zm. 25-12. 19.
Marciniak Józef szer. poc. infekc. № 11. zm. 31-XII. 19.
Marcjan Józef szer. 34 p. p. 10 komp. zm. 31-XII. 19.
Masek Antoni szer. 4 oddział 1 komp. tabor. zm. 3-1. 20.
Nasłowski Aleksander szer. gr. szkoł. piech. 1 komp. manewrowa Rembert. zm. 31-XII. 19.
Michalski Stanisław plut. 33 p. p. 2 k. k. m. zm. 26-9. 19.
Michnowski Marjan szer. Inst. w Geogr. zm. 12-1. 20.
Mieczkowski Władysław szer. 5 p. p. L. 4 komp. zm. 31-XII. 19.
Mierzejewski Stanisław szer. 36 p. p. 1 b. zm. 1-1. 20.
Miłoszek Antoni szer. gr. szkoł. art. Rembertów. zm. 2-1. 20.
Miszałek Jan szer. 21 p. p. komp. amunic. zm. 12-1. 20.
Morawski Marjan kapr. 33 p. p. 7 komp. zm. 12-X. 19.
Mroczkowski Jan szer. 36 p. p. 3 k. „F" zm. 31-XII. 19.
Mrowczyński Józef st. żoł. 4 oddział 1 komp. taborów zm. 7-1. 20.
Muc Paweł szer. p. kombinowany 3 k. zm. 28-XII. 19.
Murzyn Jan szer. 13 p. p. 2 komp. zm. 18-X. 19.
Napierkowski Piotr szer. 1 p. a. p. bat. zap. zm. 10-1. 20.
Narkow Antoni pchor. Nacz. Dow. Sztab. Gen. zm. 1-1. 20.
Nasiłowski Aleksander szer. D-wo poligonu atr. pol. Rembertów zm. 20-X.
Nawrat Józef szer. 13 p. ap. 10. bat. zm. 9-1. 20.
Niezieliński Stanisław szer. 1 dyw. straż. gran. szwadr. sztab. zm. 3-1. 20.
Nocun Józef szer. 20 p. p. zm. 20-XII.
Nodelsztychel Zelik 33 p. p. 1 komp. zm. 15-25. 19.
Nowakowski Władysław szer. 33 p. p. 11 komp. zm. 22-X. 19.
Nowosad Teodor szer. 9 p. p. komp. uzdrow. zm. 26-XII. 19.
Nowotny Kazimierz sierż. szpit. epid. Lwów. zm. 23-XII. 19.
Ochał Józef szer. 18 p. p. komp. tel. zm. 10-20. 19.
Olszanowski Józef szer. 42 p. p. 3 k. zm. 9-1. 20.
Opęchowski Piotr szer. szpit. pol. 115. zm. 4-1. 20.
Orso-Segieda Klemens por. 33 p. p. 4 komp. zm. 15-25 10.
Orzyszkiewicz Bruno kapr. 1 p. strz. 1 bryg. zm. 1-1. 20.
Pelinowicz Leon szer. 13 p. p. 8 komp.

Osiński Józef szer. 5 p. p. 2 komp. zm. 30-12. 19.
Osnowicz Józef szer. 1 p. szwol. szwadr. wyszk. rekrut. zm. 30-12. 19.
Ostrowski Edward plut. 1 p. szwol. 5 szwadr. detaszów zm. 10-1 20.
Ostrowski Stefan szer. 33 p. p. 7 komp. zm. 2-9 19.
Pachoła Ignacy szer. 13 p. p. 8 komp.
Paliga Jan popis. P. K. U. Bądzin zm. 15-1 20.
Palis Józef szer. 24 p. p. 4 komp. zm. 27-12 19.
Parchański Józef kapr. zm. 24-12 19.
Pastuszak Jan ułan 7 p. uł. 3 szwadr. zm. 3-1 20.
Paszkowski Piotr szer. oddz. ochot. w Rowhem zm. 23-12 19.
Pasznięcki Józef szer. D. O. G. Łódz. komp. sztab. zm. 6-1 20.
Pierzchała Michał szer. 8 szwadr. kadrowy strz. konnych zm. 29-12 19.
Piotrowski Aleksander szer. 36 p. p. 4 baon zm. 30-12 19.
Pisarzewski Franciszek szer. gr. szkoł. piech. A. H. Rembertów. zm. 26-12.
Pluciński Bernard szer. 20 p. Belwed. adjut. Gener. zm. 8-1. 20.
Płowski Bolesław szer. 54 p. p. A. Hallera. zm. 29-XII. 19.
Podgórski Józef szer. 52 p. p. strz. Kres. zm. 22-XII 19.
Podlaski Władysław szer. gr. szkoł. piech. A. Hallera Rembertów zm. 30-XII.
Podsiadły Michał kpr. 6 p. p. zm. 17-12.
Pomiński Benedykt szer. 145 p. p. 7 k. zm. 30-XII 19.
Pontoive Adrien szer. park. art. Warszawa zm. 3-1 20.
Pruiski Mateusz szer. 40 p. p. 1 komp. pol. front. zm. 28-XII 19.
Pruski Mateusz szer. 40 p. p. k. pol. zm. 28-XII. 19.
Pryzant Hersz szer. baon wart. zm. 3-1.
Przedborski Lejb szer. 16 p. p. 8 komp. zm. 28-12. 19.
Przeklasa Michał szer. 1 p. art. pol. zm. 23-12. 19.
Przybylski Stanisław szer. 13 p. p. 4 k. zm. 28-12 19.
Ptak Stanisław kapr. 23 p. p. 10 komp. zm. 8-12 19.
Puka Zygmunt st. żoł. 33 p. p. 2 k. k. m. zm. 9-X. 19.
Sikora Andrzej 13 p. p. 2 komp. zm. 15-X.
Purzycki Lucjan szer. 33 p. p. komp. k. m. sztab. zm. 12-9 19.
Pydzik Andrzej szer. 40 p. p. strz. lw. zm. 6-1 20.
Rakowski Franciszek szer. szkoł. podch. zm. 31-12 19.
Ruciński Seweryn szer. zapas koni 1 dyw. zm. 15-1. 20.
Rudanicki Paweł szer. 40 p. p. strz. lw. zm. 20-12. 19.
Rumiński Bolesław szer. 8 p. p. 6 komp. zm. 14-1. 20.
Ruzik Władysław kan. 6 pułk art. pol. 3 bat. zm. 21-12 19.
Rybka Stanisław szer. 33 p. p. 8 komp. pol. zm. 14-12. 19.
Ryguła Adam szer 7 p. art. oddz. sztab. zm. 6-1. 20.
Rykowski Lucjan szer. 33 p. p. 4 komp. zm. 15-25. 19.
Sałata Michał popis P. K. U. Grojec zm. 29-12 19.
Sawicki Kazimierz szer. baon wart. 4-4 13 komp. zm. 2-1 20.
Sawicki Stanisław szer. 16 p. uł. zm. 1-1.
Sierzputowski Stefan szer. gr. szkoł. piech. 1 komp. marsz. Remb. 31-12.
Skarżyński Stefan szer. 33 p. p. 10 k. zm. 8-9 19.
Skopek Wojciech szer. 144 p. p. 10 k. zm. 24-12 19.
Skotnicki Józef szer. 1 p. art. pol. 1 k. zap. Lida. zm. 28-12 19.
Smiłowski Jan szer. 40 p. p. strz. lw. zm. 6-1 20.
Sobotka Antoni szer. 33 p. p. 6 komp. zm. 1-9. 19.
Sobotka Franciszek szpit. koni № 2 zm. 15-1. 20.
Solecki Mieczysław plut. 2 auto kol. zm. 2-1 20.
Sosnowski Zygmunt szer. dow. Fr. Wołyń. zm. 25-12 19.
Saniecki Franciszek szer. 13 p. p. 7 k. zm. 6-1. 20.
Starzec Jan szer. 45 p. strz. Kres. B. Z. zm. 7-1. 20.
Stawiński Jan por. 1 pułk ułanów Krechowieckiej 4 szwadr. zm. 9-1 20.
Steidel Józef szer. 31 p. p. 2 komp. zm. 31-12 19.
Szeliga Walenty szer. szpit. epid. oddz. sanit. zm. 18-12 19.
Stys Wiktor szer. 52 p. strz. Kres. zm. 25-12. 19.

Strynkowski Jan zm. 22-12. 19.
Szewczyk Leon szer. oddz. szkolno-sanit. O. G. Ł. 3 k. zm. 11-1 20.
Szmelcer Emil szer. 13 p. p. 1 b. zm. 30-12 19.
Szulc Maksymilian szer. bryg. jazdy k. telegr. Warszawa. zm. 5-1 20.
Szulc Stanisław szer. 34 p. p. 2 baon 6 k. Biała Siedl. zm. 26-12 19.
Szymański Stanisław szer. 33 p. p. 5 k. zm. 15-X. 19.
Szymczak Władysław sierż. 21 p. p. zm. 22-11 19.
Tajewski Konstanty szer. 33 p. p. 11 k. zm. 29-12 19.
Taubman Zygmunt ppor. D. O. G. Lwow. oddz. sanit. zm. 18-12 19.
Tekliński Jan szer. poc. sanit. № 8. zm. 12-1 20.
Tissene Jean por. 53 p. strz. Kres. zm. 29-12 19.
Tomczyk Stanisław kpr. 21 p. p. zm. 1-12.
Tomczyk Stefan szer. 1 lot. baon uzup. 2 komp. Warszawa. zm. 30-12.
Tkacz Aleksander szer. szpit. epid. oddz. sanit. Kraków zm. 22-12 19.
Truszko Józef szer. 33 p. p. 7 komp. zm. 18-X 19.
Trzciński Adam szer. 33 p. p. 11 komp. zm. 22-X 19.
Trzepanowski Józef szer. 33 p. p. 4 k. zm. 26-X 19.
Tymrokiewicz Jan szer. areszt. 40 p. p. strz. Lw. zm. 3-1 20.
Tyszka Konstanty szer. 36 p. p. komp. sztab. zm. 28-12 19.
Urbanowicz Czesław szer. 33 p. p. 1 k. zm. 4-8 19.
Wajnszyld Szmul szer. 2 baon wart. zm. 27-12 19.
Wanka Reinhold szer. 13 p. p. 4 komp. zm. 15-9 19.
Wawrzyniak Paweł szer. 54 p. p. 9 k. zm. 21-12 19.
Weber Józef szer. zapas koni № 1 zm. 28-12 19.
Welcer Stefan st. żoł. 33 p. p. 7 komp. zm. 12-X. 19.
Werner Bolesław plut. 2 p. p. b. zap. 1 komp. Piotrków zm. 30-12 19.
Widawski Tadeusz sierż, M. S. W. Gen. Insp. art. warszaw. zm. 28-12 19.
Wieconek Konstanty szer. 4 p. art. c. 1 baon zm. 3-1 20.
Wójcik Teofil Kan. 6 p. art. pol. zm. 3-1.
Wieczorek Henryk szer. 2 komp. zamkowa Warszawa zm. 31-12 19.
Wiernik Andrzej szer. 4 szwadr. zapas. Tabor. plut. wyszkol. zm. 11-1 20.
Wierzyński Zygmunt szer. 5 p. p. 3 k. zap. zm. 11-12 19.
Wijata Paweł szer. 2 p. p. 3 komp. marsz. b. zapas. zm. 7-1 20.
Wira Antoni szer. 13 p. p. 2 komp. zm. 18-10 19.
Wiśniewski Aleksander szer. 33 p. p. 11 komp. zm. 8-9 19.
Witkowski Maksym szer. 1 p. p. baon zap. zm. 23-12 19.
Włodkowski Paweł szer. st. wyżyw. W. P. zm. 9-1 20.
Wójcik Michał szer. Urząd. Gospod. F. L. B. zm. 14-1 20.
Wójcik Wojciech szer. komp. park. A. H. zm. 13-1 20.
Wojna Stanisław st. żoł. dow. tabor. bryg. kowal. kol. tabor. zm. 29-12.
Wróblewski Józef szer. 33 p. p. k. k. m. sztab. zm. 12-9 19.
Wróblewski Józef sierż. 33 p. p. 6 k. zm. 6-10 19.
Zakrza Wincenty szer. pułk Białostocki zm. 27-12 19.
Zakrzewski Aleksander kpr. komp. Sztab. Nacz. Dow. zm. 28-12 19.
Zalewski Antoni szer. szpit. Ujazd. zm. 25-12 19.
Zakładowski Stefan kapr. 21 p. p. zm. 22-11 19.
Zawadzki Wacław szer. b. wart. 13 k. zm. 31-12 19.
Zawistowski Piotr szer. 48 p. strz. Kres. zm. 31-12 19.
Zawolski Franciszek szer. 10 p. p. 2 k. zm. 9-1 20.
Zbojne Paweł szer. 36 p. p. 3 komp. zm. 27-12 19.
Gołębiowski Jan legj. 2-1 pp. L. 7 k. zm. 27-9 19.
Gorazaa Antoni legj. 6 pp. L. 8 komp. zm. 27-9 19.
Gorzelański st. l. 1-1 pp. zm. 28-9—1-10.
Gorzelański Leszek st. ż. 1 pp. L. 3 k. zm. 1-8—1-9 19.
Goszczyński Marjan ppor. 6 pp. L. zm. 24-8 19.
Grabek Franciszek legj. 3-6 pp. Leg. zm. 3-17-9 19.
Grabski Antoni legj. 3-1 pp. L. 10 k. zm. 16-7 19.

Gradek Bolesław ppor. 1-6 pp. L. 2 k. zm. 17-6 19.
Gradnik Franciszek szer. 2 pp. Leg. zm. 20-1 20.
Gregorczyk Jan legj. 1-6 pp. Leg. zm. 14-4—20-5 19.
Groczyński Marjan st. l. 2-6 pp. L.
Gromkiewicz Adam legj. 2-6 pp. Leg. zm. 6-5 19.
Gruczkowski Michał szer. tabor plut. sztab. Doe zm. 14-1 20.
Gudaj Franciszek legj. 2-1 pp. 6 komp. zm. 21-4 19.
Gulbiński Albin legj. 5 pp. L. 6 komp. zm. 16-6 19.
Guskiewicz Wawrzyniec szer. et. mag. żywn. Lwow. zm. 9-1 19.
Gutowski Tadeusz ppor. 6 pp. L. 1 k. k. m.
Gwóźdź Jan szer. 3 Dyw. k. sztab. zm. 24-1 20.
Halejko Piotr kpr. 5 pp. L. 5 komp. zm. 11-9 19.
Hanas Andrzej legj. 5 pp. L. 2 k. k. m. zm. 29-7 19.
Hiller Stanisław st. żoł. 21 pp. zm. 5-12.
Hoffmann Teodor legj. 5 pp. L. 1 k. zm. 8-8 19.
Idasiak Stanisław legj. 2-1 pp. L. 5 k. zm. 9-9 19.
Imach Zygmunt legj. 2-1 pp. L. 6 komp. zm. 11-6 19.
Iwaniak Stanisław legj. 5 pp. L. 7 komp. zm. 16-5 19.
Iwański Aleksanaer legj. 5 pp. L. 6 k. zm. 30-8 19.
Izdebski Aleksander legj. 5 pp. L. 3 k. k. m. zm. 8-7 19.
Jabłczyński Henryk szer. 30 pp. 4 k. zm. 14-1 20.
Jakubcewicz Piotr legj. 5 pp. L. 8 k. zm. 19-5 19.
Jakubiak Józef legj. 2-1 pp. L. 2 k. k. m. zm. 5-9 19.
Jakubowski Wojciech legj. 5 pp. L. 2 k. zm. 28-9 19.
Janikowski Stefan kpr. 5 pp. L. 6 komp. zm. 23-7 19.
Janiszewski Stanisław legj. 1 pp. L. 3 k. zm. 1-8—1-9 19.
Janiszewski Stanisław legj. 1-1 pp. L. zm. 28-8—1-10 19.
Jank Krystjan legj. 5 pp. L. 1 komp. zm. 28-4 19.
Jankowski Jan legj. 5 pp. L. 2 k. k. m. zm. 24-8 19.
Jankowski Jan st. ż. 6 pp. L. 2 k. k. m. zm. 30-8 19.
Jarczyński Bolesław legj. 5 pp. L. 6 k. zm. 16-6 19.
Jaśniewski Jan legj. 6 pp. L. 8 komp. zm. 13-9 19.
Jaworski Edward st. l. 2-6 pp. L.
Józefiak Władysław legj. 5 pp. L. 8 k. zm. 18-5 19.
Józwiak Antoni legj. 1-6 pp. L. 3 komp. zm. 8-6 19.
Junk Chrystjan legj. 5 pp. L. 1 komp. zm. 5-5 19.
Kac Emil st. l. 2-1 pp. L. zm. 28-8—1-10.
Kacprowicz Lucjan legj. 5 pp. L. 7 k. zm. 22-5 19.
Kaczmarek Marcin kanon. 4 p. a. c. 3 b. zm. 1-2-12 19.
Kalbarczyk Józef legj. 2-1 pp. L. 5 k. zm. 3-9 19.
Kalita Józef szer. komp. zamk. zm. 28-12.
Kamiński Jan legj. 5 pp. L. 4 komp. zm. 7-9 19.
Kamiński Jan legj. 5 pp. L. 6 komp. zm. 4-8 19.
Kamiński Jan legj. 5 pp. 8 k. zm. 19-5 19.
Kamiński Kazimierz ppor. 1-5 pp. L.
Kamiński Piotr legj. 5 pp. 7 k. zm. 4-8.
Kamiński Stanisław legj. 5 pp. 6 komp. zm. 30-8 19.
Kamiński Stanisław legj. 3-6 pp. zm. 27-9.
Chruscik Jan szer. 32 p. p. 3 k. zap. zm. 18-1 20.
Chudy Franciszek leg. 5 pp. L. 7 komp. zm. 4-9 19.
Ciak Aleksander leg. 2-6 pp. L.
Cichowicz Antoni leg. 2-1 pp. L. 8 k. zm. 27-9 19.
Ciecke Piotr st. żoł. sanit. 1 pp. L. 5 k. zm. 18—25-5 19 r.
Ciołek Stanisław plut. 1-6 pp. Leg. zm. 29-8 19 r.
Cwaliński Baltazy leg. 5 p. p. L. 8 k. zm. 19-8 19.
Cwikliński Tadeusz szer. ofic. szkoła obserw. lotn. zm. 22-1 20 r.
Czynczyk Jan leg. 5 pp. L. 6 k. zm. 4-9.